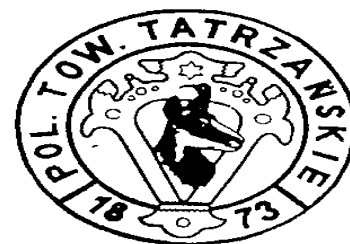




KLIMEK

**POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE
BIULETYN INFORMACYJNY ZARZĄDU
ODDZIAŁU SOSNOWIEC**



ROK XXVII

CZERWIEC 2022

6(111)

W krainie śliwowicy, jabłoni, miodu i ultrabiegania

... 3, 2, 1 i lecimy. Jest chłodny majowy świt i właśnie rozpocząłem bieg na dystansie 100 mil w Beskidzie Wyspowym. Start z Łącką położonego w Dolinie Dunajca, gdzieś na pograniczu Beskidu Wyspowego i Sądeckiego, a Łącko pewnie większości kojarzy się z jakże legendarnym, a wytwarzanym z hodowanej tutaj śliwki, napojem. Trasa jak to tradycyjnie bywa zaczyna się od przebiegu przez malowniczą wieś co by zaznaczyć obecność imprezy biegowej, a następnie ucieka pośród sadów, szkoda, że jeszcze niekwitnących, łąk i lasów na północ. Zaczyna się naprawdę niegroźnie: podbiegi łagodne i niezbyt długie, asfalty, szutry i trochę łąk. Teren absolutnie dla mnie nowy więc podziwiając widoki lekko się zapominam i nie kontroluję tempa, a przecież 100 mil to 160 km czyli jest kawałek do pokonania. Lekka refleksja przychodzi na pierwszym punkcie żywieniowym na Cisowym Dziale na którym jestem sporo przed wyznaczonym sobie czasem, ale „wypas” na punkcie i jego folkowa kolorowa obsługa sprawia, że nie biorę sobie do głowy i pędzę dalej. Kolejne kilometry mijają niepostrzeżenie. Nudy nie ma, to las, to jakiś górski przysiółek, to grzbiet z którego można podziwiać rozległy krajobraz. Nie wiadomo kiedy docieram do Łukawicy i kolejnego punktu odżywczego obsługiwanego przez Pszczółki. „Bak” do pełna, fota z uśmiechniętymi dziewczynami i dalej. Trasa po obiegnięciu wschodniej części Wyspowego zaczyna kierować się coraz mocniej na zachód. Tempo biegu nadal powyżej zakładanych wartości, ale zmęczenia ani znużenia jakoś nie odczuwam. Na kolejnym punkcie, w Starej Wsi, służbę pełni zastęp młodych strażaczek. Uzupełniam zapasy wody w camelbagu, zjadam kromkę z pastą buraczaną i kontynuuję bieg. Kolejny odcinek prowadzi przez, dobrze znaną fanom wyścigów samochodowych, Przełęcz pod Ostrą i Cichoń do Zalesia z punktem kontrolno-odżywczym. Krótki odpoczynek, uzupełnienie własnych zapasów z „przepaku”, analiza czasu-przestrzeni z założeniami przedstartowymi i dalej. W kierunku Łopienia ruszam już nieco wolniej, pojawia się jakoweś znużenie, a okrężne podejście na szczyt wydaje się nie mieć końca. W końcu mijam wierzchołek na polanie szczytowej i zaczynam zbieg na Przełęcz Rydza-Śmigłego i dalej Jurkowa, które osiągam jeszcze przed zachodem słońca. Zaliczam dłuższy „popas”. W dalszą drogę z punktu wychodzę z koleżanką, która jak się później okazało zajęła drugie miejsce w kategorii kobiet. Wspólnie mozolnie i marszowo zdobywamy, już w ciemności, Ćwilin i zbiegamy przez Czary Dział aż do Mszany Dolnej osiągając tym samym najbardziej na zachód wysunięty punkt trasy biegu. Wykonujemy prawie zwrot i przez Łostówkę kierujemy się na Ostrą. Z niewyjaśnionych przyczyn oznaczenie trasy zaczyna rozjeżdżać się z trackiem od organizatora. W grupie kilku biegaczy przynajmniej 3 razy mylimy drogę. W końcu docieramy do Łętowego gdzie obsługa punktu częstuje kielbaską z ogniska, ależ miła odmiana. Po przekroczeniu asfaltu zaczynamy długie podejście na Jasień i Kutrzycę z Polaną Skalne. Zaczyna się długi zbieg najpierw grzbietem a później drogą stokową i asfaltem przez Półrzeczki do Jurkowa. Zmęczenie daje o sobie znać, uzupełniam zapasy, wypijam kawę i szukam miejsca gdzie by tu się chwilkę „kimnąć”. Krótka drzemka pod tekturą w garażu i

jak nowo narodzony ruszam, jeszcze przed świtem, zdobywać Mogielicę. Początkowo wspinam się szlakiem niebieskim, później trawers od stokówką i na szczyt wychodzę szlakiem zielonym, o dziwo po śniegu, od południa, ale zakręcone. Fotka wieży na najwyższym szczycie Beskidu Wyspowego i „jazda” po kamieniach w dół na Polanę Stumorgową i dalej do Szczawy do kolejnego punktu odżywczego. Nogi coraz cięższe, a kolejne odcinki pokonuję właściwie na granicy limitów. Jak dobrze, że mam zapas wypracowany na początku. Z Doliny Kamienicy trasa prowadzi ponownie do Zalesia, w połowie drogi łapię kolejny krótki sen. Z Zalesia przez Zbludzkie Wierchy docieram do Zbludzy i ostatniego punktu odżywczego. Nawadniam się, zjadam co nieco i zaczynam ostatnie długie podejście na Modyń. Rzut oka na rozpiškę, na zegarek i już wiem że dam radę, że ten bieg jest mój. Z Modynia pozostaje bardzo długi i kamienisty zbieg do Łącka. Nie wiem jak to się dzieje, że potrafię na ostatnim etapie jeszcze biec, co sprawia, że ból mięśni i stóp gdzieś znika. Tak się dzieje i teraz. Wbiegam do Łącka, most na rzece, kawałek wałem, ostatnie krótkie podejście i meta. 32 godziny 19 minut i ileś tam sekund. Uścisk dłoni, gratulacje, medal, herbatka z aromatycznym dodatkiem tutejszej śliwowicy, kopa pierogów, litr coli i można się udać na zasłużony długi sen.



Opracowanie i foto: Paweł Kosmala

=====

13-ty na Pogórzu Rożnowsko – Ciężkowickim

No tak jest 13-ty, jest w piątek więc spotkać się wypada i to najlepiej na wyjeździe, i najlepiej gdzieś w górach. Plan pojechania gdzieś na zachód, z bliżej nieustalonych przyczyn, się rozmył. No to gdzie? Miejscówkę zaproponował i wstępnie klepnął Darek. Wybór padł na Pogórze Rożnowsko - Ciężkowickie, a bardziej konkretnie na Jamną i Chatkę Włóczykija. Szybkie ogłoszenie, zebranie chętnych, zaplanowanie krótkiego urlopu i 12-go maja jedziemy w nowy, jeszcze nie odwiedzany rejon. Już na dojeździe do Jamnej zapowiada się ciekawie. Wąziutka asfaltowa droga najpierw bardzo stromo prowadzi nas w górę, żeby potem lekko spaść na polanę gdzie zlokalizowana jest Chatka Włóczykija i Schronisko Dobrych Myśli, już nam się podoba. Cisza, spokój, widok, że ach. Czwartek upływa nam bardzo leniwie, jakieś piwunio, spacer po Jamnej, wizyta u Dominikanów i generalnie szeroko rozumiany relaks. Lokujemy się na tyłach chatki gdzie na schodach przy dźwiękach gitar czekamy na resztę. Popołudnie płynnie przechodzi w wieczór, który tradycyjnie, lekko podlany, przeciąga się i kończy, chyba już w piątek.

13-tego lekko wstać nie jest, ale cóż zrobić jest plan trzeba go realizować, ale nie żeby tak z samego rana, zbiórka dopiero o 10. Grupa rowerowa zbiera się tuż przed pieszymi i oddala się w niby wiadomym kierunku Gródka nad Dunajcem. Celem pieszych są skały na Diabłej Górze. Prosto spod chatki ścieżkami schodzimy bardzo stromo do doliny potoku Paleśnianka. Wśród uczestników pojawiają się wątpliwości i zaczynają zadawać niepokojące pytania o drogę powrotną i jej ewentualną stromość ;-). W dolinie trafiamy na betonową drogę i szlak niebieski który wyprowadza nas pod sam rezerwat. W międzyczasie nie wiadomo skąd pojawia się ekipa rowerowa, która już zdążyła zmienić trasę, a nawet jednego zgubić. Jak się chwilę później okazuje rower Dzidka co jakiś czas odmawia współpracy i dlatego "Dzida" musi gonić peleton. Szlak uciekając z drogi przez łąkę i kładkę na strumyku doprowadza nas stromego podejścia, którym dobywamy grzbiet Diablich Skał. Podążając na wschód mijamy piaskowcowe ostańce: Diablą Dziurę, Samotną Skałę, Urwisko i Grzyba. Z rezerwatu wychodzimy we wsi Bukowiec, podziwiamy przepiękny drewniany kościół, chwilę odpoczywamy i kierując się szlakiem zielonym wracamy do Jamnej. Popołudnie minęło tradycyjnie jak to 13-go. Kolejni uczestnicy dojeżdżają do nas aż do północy.

Start dnia po, zresztą tradycyjnie bo przecież inaczej być nie może do łatwych nie należy. Bajkerzy w składzie nieco zmienionym ruszają na wschód do Ciężkowic, a piesi w planach mają pętlę na Rosulec zwany inaczej Jastrzębią Górą. Rozpoczynamy od długiego zejścia leśną szutrową drogą do doliny potoku Jastrzębianka. Następnie wśród kwitnących sadów, pól i malowniczo położonych gospodarstw, trafiając na żółty szlak, podchodzimy pod Rosulec. Aby zdobyć szczyt nieco chaszczujemy schodząc ze szlaku ponieważ ten omija niewybitny wierzchołek Jastrzębiej Góry. Schodząc ze szczytu trafiamy na szlak koloru czarnego, który doprowadza nas do Jamnej. Na bazie zarządzamy odpoczynek, uzupełnienie nadwątlonych zapasów energetycznych tudzież właściwe nawodnienie w otwartym Schronisku Dobrych Myśli. W związku z tym, że nie wszyscy mieli okazję uczestniczyć w wycieczce 13-go, po przerwie ruszamy ponownie w kierunku Diablich Skał. Tym razem obchodzimy skały wzdłuż ścieżki dydaktycznej, która pozwala zobaczyć wszystkie ostańce. Wieczór mija przy grillu, gitarach i coraz bardziej ochrypniętych śpiewach. Podobno niektórzy dotrwali do "Czarnego blusa o czwartej nad ranem".

Szkoda, że te weekendy mijają tak szybko. Niedzielne przedpołudnie mija na porządkach, pakowaniu i relaksie na tarasie schroniska. Część uczestników rozpoczyna wcześniejszy powrót do domu. My decydujemy się jeszcze na odwiedzenia Rezerwatu Skamieniałe Miasto w Ciężkowicach. Klucząc między licznymi skałami docieramy do Wodospadu (wielkie słowo) Czarownic. Już w drodze powrotnej odwiedzamy nowiuteńki park zdrojowy i przekroczeniu kładką ruchliwej drogi Skałę Czarownic z widokiem na dolinę Białej. Lekko zmęczeni spacerem i upalną pogodą ruszamy do domu.



Opracowanie i foto: Paweł Kosmala

=====

Kami Rita Sherpa po raz 26. wszedł na Mt Everest

W dniu 7 maja 2022 r. Kami Rita Sherpa po raz 26. Wszedł na Mt Everest. Szczyt zdobył wraz z grupą 10-wspinaczy. Trasa wiodła drogą klasyczną z Przełęczy Południowej.



Pożar schroniska na Hali Kondratowej

W dniu 31 maja 2022 r. ok. godz.16:00 wybuchł pożar w schronisku na Hali Kondratowej w Tatrach. Udalo się ewakuować 20 osób. Spaleniu uległo ok. 20 m² powierzchni dachu. Pożar gasili turyści i personel, a przybyłe jednostki straży pożarnej dogasiły ogień.





Info i foto” „Tygodnik Podhalański”.

XII Zjazd PTT w Zakopanem: 4 - 5.06.2022 r.

W dniu 3 czerwca 2022 r. w Zakopanem odbyło się XIII Posiedzenie ZG PTT. Było to ostatnie posiedzenie mijającej kadencji. Dokonało ono ostatecznych przygotowań do mającego się odbyć XII Zjazdu. Podczas obrad omawiano następujące tematy:

- Przyjęto protokół z XII posiedzenia ZG PTT
- Informacja o przygotowaniu Zwyczajnego Zjazdu Delegatów PTT w roku sprawozdawczym 2022.
- Informacja członków ZG PTT na temat realizacji zadań zleconych.
- Podsumowanie działalności ZG PTT w kadencji 2019-2022
- Propozycje tematów do realizacji przez Zarząd Główny XII kadencji.



Obrady XIII posiedzenia ZG PTT: Zakopane: 3.06.2022 r.

Następnego dnia w Dyrekcji TPN w Zakopanem przy ul. Kuźnice 1 rozpoczął się Zjazd. Otworzyła go Prezes ZG PTT Jolanta Augustyńska. Minutą ciszy uczczono pamięć członków PTT, którzy zmarli w ostatniej kadencji. Na Przewodniczącego Zjazdu wybrano Nikodema Frodymę z Krakowa, a na jego Zastępcę Zbyszka Smajdora z Nowego Sącza. Sekretarzem Zjazdu był Paweł Myślik delegat z Nowego Sącza, a protokołowała Zjazd Dorota Podgórska z Oddziału Łódź Karpacka. W Zjeździe uczestniczyli delegaci z Sosnowca: Tomasz Grabolus i Zbigniew Zawila. Zbigniew Jaskiernia z przyczyn osobistych nie mógł uczestniczyć w Zjeździe. W mijającej kadencji Zbigniew Jaskiernia był członkiem Prezydium ZG PTT, Przewodniczącym Komisji Historycznej ZG PTT i członkiem Komisji Statutowo- Prawnej. Zbigniew Zawila był Przewodniczącym Głównej Komisji Rewizyjnej ZG PTT.

W części oficjalnej nastąpiło wręczenie odznaczeń i dyplomów:

- Zbigniew Jaskiernia został wyróżniony Medalem 100 lecia Odzyskania Niepodległości
- Zbigniew Zawila został wyróżniony dyplomem ZG PTT

Podczas Zjazdu wręczono tytuły Członka Honorowego PTT. Tę godność otrzymali:

- Włodzimierz Janusik - Oddział PTT w Łodzi
- Bronisława Alicja Nabzdyk – Kaczmarek - Oddział PTT w Opolu
- Prof. Jerzy Lefeld - Oddział PTT w Warszawie
- Ludwik Rogowski - Oddział PTT w Krakowie







Obrady XII Zjazdu PTT w Zakopanem w dniach: 4-5.06.2022 r.

W kolejnych punktach programu przedstawiono :

- Sprawozdanie z prac ZG PTT
- Sprawozdanie Głównej Komisji Rewizyjnej
- Sprawozdanie Głównego Sądu Koleżeńskiego

Wymienione gremia otrzymały absolutorium. Dokonano ponadto zmian w Statucie PTT. Tego samego dnia dokonano wyboru Prezesa ZG PTT. Została nią ponownie Kol. Jolanta Augustyńska z Oddziału PTT w Nowym Sączu.



Prezes ZG PTT w kadencji : 2022- 2025 Jolanta Augustyńska

Na tym obrady I dnia Zjazdu zostały zakończone. W dniu 5 czerwca 2022 r. wybrano pozostałe władze:

- V-ce Prezesi ZG PTT: Nikodem Frodyma (Oddział PTT Kraków), Zbigniew Jaskiernia (Oddział PTT Sosnowiec), Józef Haduch (Oddział PTT w Chrzanowie)
- Sekretarz ZG PTT- Paweł Myślik (Oddział PTT w Nowym Sączu)
- Skarbnik ZG PTT- Katarzyna Hejmej (Oddział PTT w Nowym Sączu)
- Pozostali członkowie Prezydium ZG PTT: Tomasz Kwiatkowski- Oddział PTT w Radomiu, Remigiusz Lichota- Oddział PTT w Chrzanowie, Sebastian Łasaj- Oddział PTT w Jaworznie, Martyna Pabian- Ptaszek – Oddział PTT w Bielsku- Białej.
- Pozostali członkowie ZG PTT: Jadwiga Bazuła – Treśka – Oddział PTT w Chrzanowie, Jakub Bryniarski- Oddział PTT w Nowym Sączu, Artur Jarzynka- Oddział PTT w Jaworznie, Grażyna Jedlikowska- Oddział PTT w Ostrowcu Świętokrzyskim, Jerzy Piotr Krakowski- Oddział PTT w Mielcu, Agata Podgórska – Oddział PTT Łódź Karpacka, Mateusz Skupień- Oddział PTT w Nowym Sączu, Elżbieta Woźnicka- Oddział PTT w Łodzi, Dariusz Wójcik- Oddział PTT w Krakowie.



Skład ZG PTT w kadencji: 2022- 2025. Na zdjęciu brak: Martyny Ptaszek- Pabian, Tomasza Kwiatkowskiego, Grażyny Jedlikowskiej i Zbigniewa Jaskierni.

W skład Głównej Komisji Rewizyjnej ZG PTT wybrano:

- Zbigniew Zawila- Przewodniczący- Oddział PTT w Sosnowcu
- Ewa Sobczuk- Zastępca Przewodniczącego – Oddział PTT w Łodzi
- Krzysztof Zdrał- Sekretarz -Oddział PTT w Radomiu
- Członkowie: Witold Kubik- Oddział PTT w Bielsku- Białej, Wiesław Kurowski- Oddział PTT w Chrzanowie, Piotr Rutkowski- Oddział PTT w Tarnobrzegu.



Członkowie Głównej Komisji Rewizyjnej ZG PTT w kadencji: 2022- 2025

W skład Głównego Sądu Koleżeńskiego zostali wybrani:

- Alicja Nabzdyk- Kaczmarek -Oddział Opole – Przewodnicząca
- Aleksander Stybel – Oddział Tarnobrzeg – Zastępca Przewodniczącego
- Sekretarz- Monika Baron- Oddział Bielsko- Biała
- Członkowie: Adam Biel- Oddział Chrzanów, Zygmunt Haręza- Oddział Jaworzno, Ewa Idzikowska- Oddział Opole, Zbigniew Smajdor- Oddział Nowy Sącz, Krzysztof Strzelecki- Oddział w Mielcu, Grażyna Żyrek- Oddział w Bielsku Białej



Główny Sąd Koleżeński ZG PTT w kadencji: 2022-2025

Tak więc w kadencji 2022 - 2025 Oddział PTT w Sosnowcu ma następującą reprezentację we władzach:

- Zbigniew Jaskiernia- V-ce Prezes ZG PTT (Wyraziłem na piśmie zgodę na kandydowanie)
- Zbigniew Zawila- Przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej

Podczas II posiedzenia ZG PTT w październiku 2022 r. zostaną powołane Komisje ZG PTT.



XII Zjazd PTT : 5.06.2022 r. Przed siedzibą TPN.

Do Zakopanego w okresie XII Zjazdu PTT wyjechała większa grupa członków PTT z Oddziału w Sosnowcu. Uczestnicy wyjazdu pod wodzą Pawła Kosmali zrealizowali wiele ciekawych tras turystycznych m. innymi:

- Kasprowy Wierch
- Starorobociański Wierch
- Kościelec
- Schronisko PTTK w Dolinie Gąsiennicowej
- Czarny Staw Gąsiennicowy
- Dolina Olczyńska
- Polana Olczyńska - Kuźnice przez Nosalową Przełęcz

Ekipa i delegaci była zakwaterowana w pensjonacie w Jaszczurówce, dzięki staraniom Urszuli Mużykowskiej.





Na tatrzańskich szlakach oraz pensjonat w Jaszczurówce



Posiady w Jaszczurówce

Opracowanie: Zbigniew Jaskiernia

Foto: Paweł Kosmała, Zbigniew Zawila, Urszula Muzykowska i Archiwum PTT

Cztery ośmiotysięczniki w miesiąc

Dorota Rasińska - Samoćko w okresie od 28 kwietnia do 28 maja 2022 r. zdobyła cztery szczyty w Himalajach: Annapurnę, Kanczendzongę, Lhotse i Makalu. Szczyty zdobywała z użyciem butli z tlenem i z pomocą Szerpów. Obecnie przygotowuje się do realizacji wspinaczek w Karakorum w ramach projektu „Podwójna Korona”.



Dorota Rasińska- Samoćko na szczycie Kanczendzonga

Korona Himalajów

- › 2021 r., 12.V – Mount Everest (8848 m)
- › 2021 r., 25.IX – Manaslu (8156 m)
- › 2022 r., 28.IV – Annapurna I (8091 m)
- › 2022 r., 12.V – Kanczendzonga (8586 m)
- › 2022 r., 22.V – Lhotse (8516 m)
- › 2022 r., 28.V – Makalu (8484 m)

Korona Ziemi

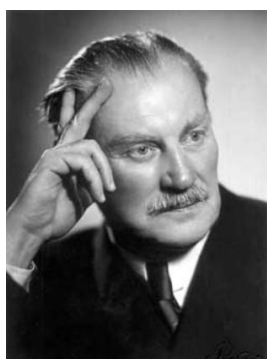
- › 2017 r. – Mount Kościuszko
- › 2019 r. – Kilimandżaro
- › 2019 r. – Mount Vinson (Antarktyda)
- › 2020 r. – Aconcagua
- › 2020 r. – Mont Blanc
- › 2021 r. – Mount Everest

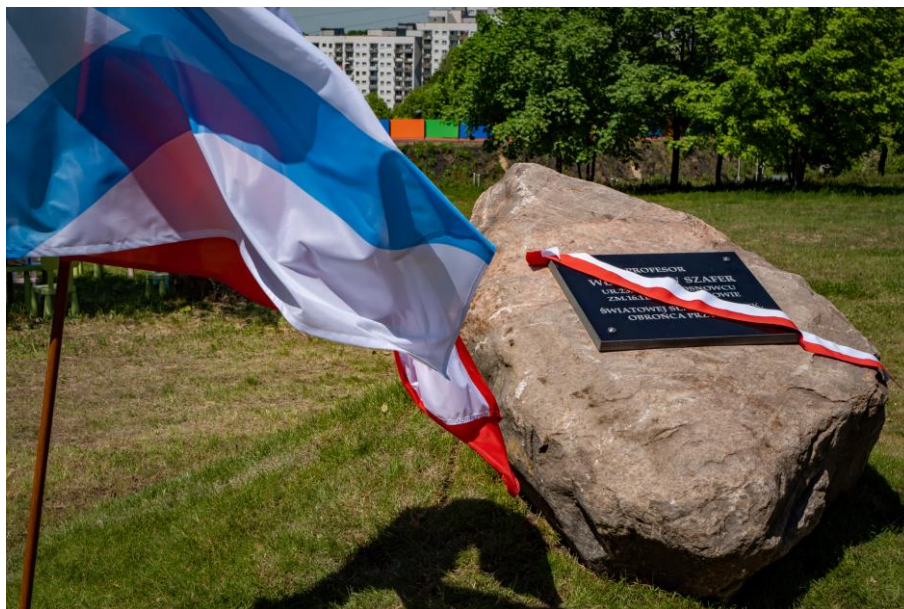
Dorota Rasińska-Samoćko (dyplomatką, z wykształcenia prawnik) dokonała m.in. samotnego przejścia Tour du Mont Blanc oraz Haute Route (z Chamonix do Zermatt), czyli ponad 360 km w około dwa tygodnie. Oprócz turystyki górskiej uprawia też nurkowanie, jazdę na nartach oraz podróżuje. Jest autorką książki „Moja Azja. Dora na szlaku”.

Warto dodać, że sylwetkę Doroty Rasińskiej- Samoćko przedstawił nam wcześniej Waldek Malina na spotkaniu z członkami Oddziału PTT Sosnowiec. Waldek wspinał się z nią na Pik Lenina.

Odślonięcie tablicy poświęconej Władysławowi Szaferowi

W dniu 20 maja 2022 r. w Światowym Dniu Pszczoły w parku na Górcie Śródulskiej w Sosnowcu odsłonięto tablicę poświęconą sosnowieckiemu botanikowi, obrońcy przyrody, światowej sławy uczonemu prof. Władysławowi Szaferowi.





Odślonięcie tablicy w dniu 20.05.2022 r.

Opracowanie : Zbigniew Jaskiernia, Foto: UM Sosnowiec

**WYDAWCA: POLSKIE TOWARZYSTWO TATRZAŃSKIE Oddział/PTT im.Gen.
M.Zaruskiego w Sosnowcu**
Organizacja Pożytku Publicznego Nr KRS 0000115547
www.sosnowiec.ptt.org.pl, mail: zbigniew.jaskiernia@gmail.com
Redakcja: Redaktor Naczelny - Zbigniew Jaskiernia